

LEKcje O CZŁOWIEKU
Klasyka na nowo odczytana

JĘZYKOWE POSZUKIWANIA ISTOTY OBOZU

Opowiadania Tadeusza Borowskiego

. ŁUKASZ WNUK

Kto nie jest pewien żadnego faktu, nie może też być pewien sensu swoich słów. (...) Kto chciałby wątpić we wszystko, nie zwątpiłby w każdą rzecz. Sama gra w wątplenie zakłada już pewność [Wittgenstein, 2014, 31]

Całe nasze doświadczenie jest do głębi kulturowe, doświadczamy świata w taki sposób, że nasza kultura jest obecna już w samym doświadczeniu. (...) mamy możliwość dokonania istotnego rozróżnienia doświadczeń, które są bardziej fizyczne, takich jak stanie, i tych, które są bardziej kulturowe, takich jak udział w ceremonii ślubnej [Lakoff, Johnson, 2010, 94-95]

PRZYJĘTE ZAŁOŻENIA

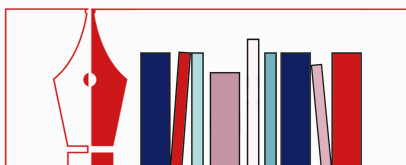
- Opowiadania Borowskiego w zbiorach Pożegnanie z Marią (oraz Kamienny świat) mają charakter biograficzny.
- Zadaniem kłopotliwym (szczególnie w perspektywie językoznawczej) jest wyodrębnienie w omawianych utworach perspektywy autora, narratora i bohatera.
- Świadomość mówiącego (obserwatora, świadka) podlega przeobrażeniom, których źródłem są doświadczenia.
- Opowiadania uznać można za próbę ukazania kolejnych etapów przyswajania przez jednostkę reguł nieludzkiego świata obozu.
- Odczytanie skoncentrowane na osobie obserwatora oraz na wykorzystywanych przezeń zabiegach językowych umożliwia dostrzeżenie w mówiącym człowieka zmuszonego przyjąć warunki nieludzkie.

POŻEGNANIE Z MARIĄ – ŚWIAT WOJNY OGLĄDANY SPOZA BARIER JĘZYKOWYCH

- Przestrzeń, w której spotykamy bohaterów, a zwłaszcza ich przestrzeń dyskursu, jest w sposób widoczny odizolowana od otaczającego ich świata wojny.
- Świat wojny, oplata bohaterów coraz ciasniej. Pojawiają się niepokojące doniesienia z terenu getta, na ulicach Warszawy widoczna jest wzmożona aktywność niemieckich patroli. Tadeusz dwukrotnie, w kontekście sytuacji zamkniętej części miasta słyszy od swych rozmówców słowa „co ja tam widziałem”.
- Bohater-narrator sprawnie i świadomie posługuje się ironią. Najczęściej odnosi ją do własnej pozycji wobec wojny, do której stara się zarazem zachowywać dystans.

DZIEŃ NA HARMENZACH – POSZUKIWANIE GRANIC I POZNAWANIE REGUŁ

- Mówiący sytuuje się w pozycji osoby skupionej na przyswajaniu zasad panujących w obozie, a zarazem dotarciu do jego natury.
- W rozmowie z Żydem Bekerem początkowo zdradza nastawienie negatywne i pogardliwe (wie, że Beker doprowadził do śmierci własnego syna), gdy jednak słyszy o głodzie, którego sam nigdy nie zaznał, diametralnie zmienia swój stosunek.



LEKCJE O CZŁOWIEKU

Klasyka na nowo odczytana

- Poznając obowiązujące reguły, Tadek stara się o zabezpieczenie odpowiednio wysokiego miejsca w hierarchii, nierzadko wchodząc w konflikty ze współwięźniami. Do narracji przenika gwara obozowa („Trzymaj pysk, człowieku!” kilkakrotnie kierowane do współwięźniów protestujących przeciwko oszustwom) oraz skomplikowane relacje pragmatyczne (negocjacje o buty prowadzone z niemieckim postem).

PROSZĘ PAŃSTWA DO GAZU – SERCE I SENS OBOZU

- Ironia, wyczuwalna w niektórych wypowiedziach Tadeka, ma nierzadko dehumanizujące zabarwienie:

„Nawet rozrywki nie ma: szerokie drogi do krematoriów stoją puste.” [Borowski 1991, 213]

- Zachowane w pamięci doświadczenia sprzed pobytu w obozie ujawniają się już wyłącznie w krótkich prostych reminiscencjach zrodzonych ze skojarzenia.

- Poznawane wcześniej zasady mówiący nazywa prawami:

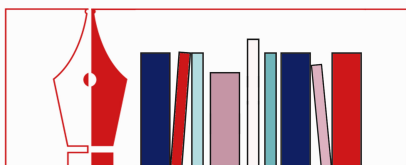
„Jest prawo obozu, że ludzi idących na śmierć oszukuje się do ostatniej chwili. Jest to jedyna dopuszczalna forma litości”. [Borowski 1991, 221]

- Doświadczenia bohatera podczas rozładunku rampy prowadzą go do pełnego odkrycia, czym jest obóz. Obrazy napotkanych ludzi i przywołane sceny zmuszają go do instynktownej ucieczki pod stojące na bocznicę wagony. O ofiarach wspomina „Idźcie, idźcie, przemińcie”.

U NAS W AUSCHWITZU – DOŚWIADCZENIE WPISYWANE W KONTEKST POZNAWCZY

- Obozowa rzeczywistość jest bliższa doświadczeniu bohatera, a przede wszystkim nie wydaje mi się niezrozumiała. W obszernych opisach (opowiadanie ma konwencję listu pisanego do Marii) ukazuje wewnętrzną hierarchię zbudowaną na obozowych numerach czy tajniki nielegalnych wymian handlowych.
- Często pojawiają się nieobecne we wcześniejszych opowiadaniach wypowiedzi zmierzające do syntetycznego ujęcia rzeczywistości obozowej – przygotowane egzemplifikacje, uogólnienia, nawiązania językowe, narodowościowe, filozoficzne.
- Mówiący wykazuje głęboką samoświadomość. Zauważa, że dla rozładowania obozowego kompleksu zabiłby człowieka. Obozy określa mianem konstrukcji mistycznej, wyzwalającej mechanizm zbiorowego opętania. Buduje odwróconą wizję platońskiego obiektywnego idealizmu.

„I jest to najdroższe, czym możemy się dzielić: przeżycie” [Borowski 1991, 112-113]



LEKCJE O CZŁOWIEKU

Klasyka na nowo odczytana

Bibliografia

Borowski T., 1991, *U nas w Auschwitzu, Pożegnanie z Marią, Dzień na Harmenzach, Proszę państwa do gazu [w:] tegoż, Utwory wybrane, Wrocław, s. 73-122, 141-179, 180-211, 212-235.*

Chlebda W., 2011, *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość, „Etnolingwistyka” 23, s. 83-98.*

Lakoff G., Johnson M., 2010, *Na jakim podłożu opiera się nasz system pojęciowy [w:] tychże, Metafory w naszym życiu, Warszawa, s. 93-97.*

Langacker R. W., 2005, *Obserwacje i rozważania na temat zjawiska subiektywizacji, Kraków.*

Stockwell P., 2006, *Poetyka kognitywna. Wprowadzenie, Kraków.*

Tabakowska E., 2004, *O językowych wyznacznikach punktu widzenia [w:] Bartmiński J., Bartmińska-Niebrzegowska S., Nycz R. (red.), Punkt widzenia w języku i kulturze, Lublin, s. 47-65.*

Wittgenstein L., 2014, *O pewności, Warszawa.*

Wnuk, L., 2019, *Obserwator i jego pozycja w opowiadaniu Tadeusza Borowskiego „Odwiedziny”, LingVaria 14(28), s. 305–317.*



FUNDACJA
JĘZYKA POLSKIEGO

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura w sieci”